I List do Koryntian

Rozdział 10

**Ostrzeżenie wynikające z dziejów Izraela**

**1**. A chcę, bracia, abyście dobrze wiedzieli, że ojcowie nasi wszyscy byli pod obłokiem i wszyscy przez morze przeszli, **2**. I wszyscy w Mojżesza ochrzczeni zostali w obłoku i w morzu, **3**. I wszyscy ten sam pokarm duchowy jedli, **4**. I wszyscy ten sam napój duchowy pili; pili bowiem z duchowej skały, która im towarzyszyła, a skałą tą był Chrystus. **5**. Lecz większości z nich nie upodobał sobie Bóg; ciała ich bowiem zasłały pustynię. **6**. A to stało się dla nas wzorem, ostrzegającym nas, abyśmy złych rzeczy nie pożądali, jak tamci pożądali. **7**. Nie bądźcie też bałwochwalcami, jak niektórzy z nich; jak napisano: Usiadł lud, aby jeść i pić, i wstali, aby się bawić. **8**. Nie oddawajmy się też wszeteczeństwu, jak niektórzy z nich oddawali się wszeteczeństwu, i padło ich jednego dnia dwadzieścia trzy tysiące, **9**. Ani nie kuśmy Pana, jak niektórzy z nich kusili i od wężów poginęli, **10**. Ani nie szemrajcie, jak niektórzy z nich szemrali, i poginęli z ręki Niszczyciela. **11**. A to wszystko na tamtych przyszło dla przykładu i jest napisane ku przestrodze dla nas, którzy znaleźliśmy się u kresu wieków. **12**. A tak, kto mniema, że stoi, niech baczy, aby nie upadł. **13**. Dotąd nie przyszło na was pokuszenie, które by przekraczało siły ludzkie; lecz Bóg jest wierny i nie dopuści, abyście byli kuszeni ponad siły wasze, ale z pokuszeniem da i wyjście, abyście je mogli znieść.

**Ostrzeżenie przed balwochwalstwem**

**14**. Przeto, najmilsi moi, uciekajcie od bałwochwalstwa. **15**. Przemawiam jak do rozsądnych: Rozsądźcie sami, co mówię. **16**. Kielich błogosławieństwa, który błogosławimy, czyż nie jest społecznością krwi Chrystusowej? Chleb, który łamiemy, czyż nie jest społecznością ciała Chrystusowego? **17**. Ponieważ jest jeden chleb, my, ilu nas jest, stanowimy jedno ciało, wszyscy bowiem jesteśmy uczestnikami jednego chleba. **18**. Patrzcie na Izraela według ciała; czyż ci, którzy spożywają ofiary, nie są uczestnikami ołtarza? **19**. Cóż tedy chcę powiedzieć? Czy to, że mięso składane w ofierze bałwanom, jest czymś więcej niż mięsem? Albo że bożek jest czymś więcej niż bałwanem? **20**. Nie, chcę powiedzieć, że to, co składają w ofierze, ofiarują demonom, a nie Bogu; ja zaś nie chcę, abyście mieli społeczność z demonami. **21**. Nie możecie pić kielicha Pańskiego i kielicha demonów; nie możecie być uczestnikami stołu Pańskiego i stołu demonów. **22**. Albo czy chcemy Pana pobudzać do gniewu? Czyśmy mocniejsi od niego? **23**. Wszystko wolno, ale nie wszystko jest pożyteczne; wszystko wolno, ale nie wszystko buduje. **24**. Niech nikt nie szuka własnej korzyści, lecz korzyści bliźniego. **25**. Wszystko, co się sprzedaje w jatkach, jedzcie, o nic nie pytając dla spokoju sumienia; **26**. Albowiem Pańska jest ziemia i to, co ją wypełnia. **27**. A jeśli was kto z niewiernych zaprosi, a chcecie pójść, jedzcie wszystko, co wam podadzą, o nic nie pytając dla spokoju sumienia. **28**. A jeśliby wam ktoś powiedział: To jest mięso złożone w ofierze bałwanom, nie jedzcie przez wzgląd na onego, który na to wskazał, i dla spokoju sumienia; **29**. Mówię zaś nie o twoim sumieniu, lecz o sumieniu bliźniego; bo dlaczegóż by moja wolność miała być sądzona przez cudze sumienie? **30**. A jeśli ja z dziękczynieniem coś spożywam, dlaczego mają mi złorzeczyć za to, za co ja dziękuję? **31**. A więc: Czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek czynicie, wszystko czyńcie na chwałę Bożą. **32**. Nie dawajcie zgorszenia ani Żydom, ani Grekom, ani zborowi Bożemu, **33**. Jak i ja staram się pod każdym względem podobać się wszystkim, nie szukając korzyści własnej, lecz wielu, aby byli zbawieni.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01